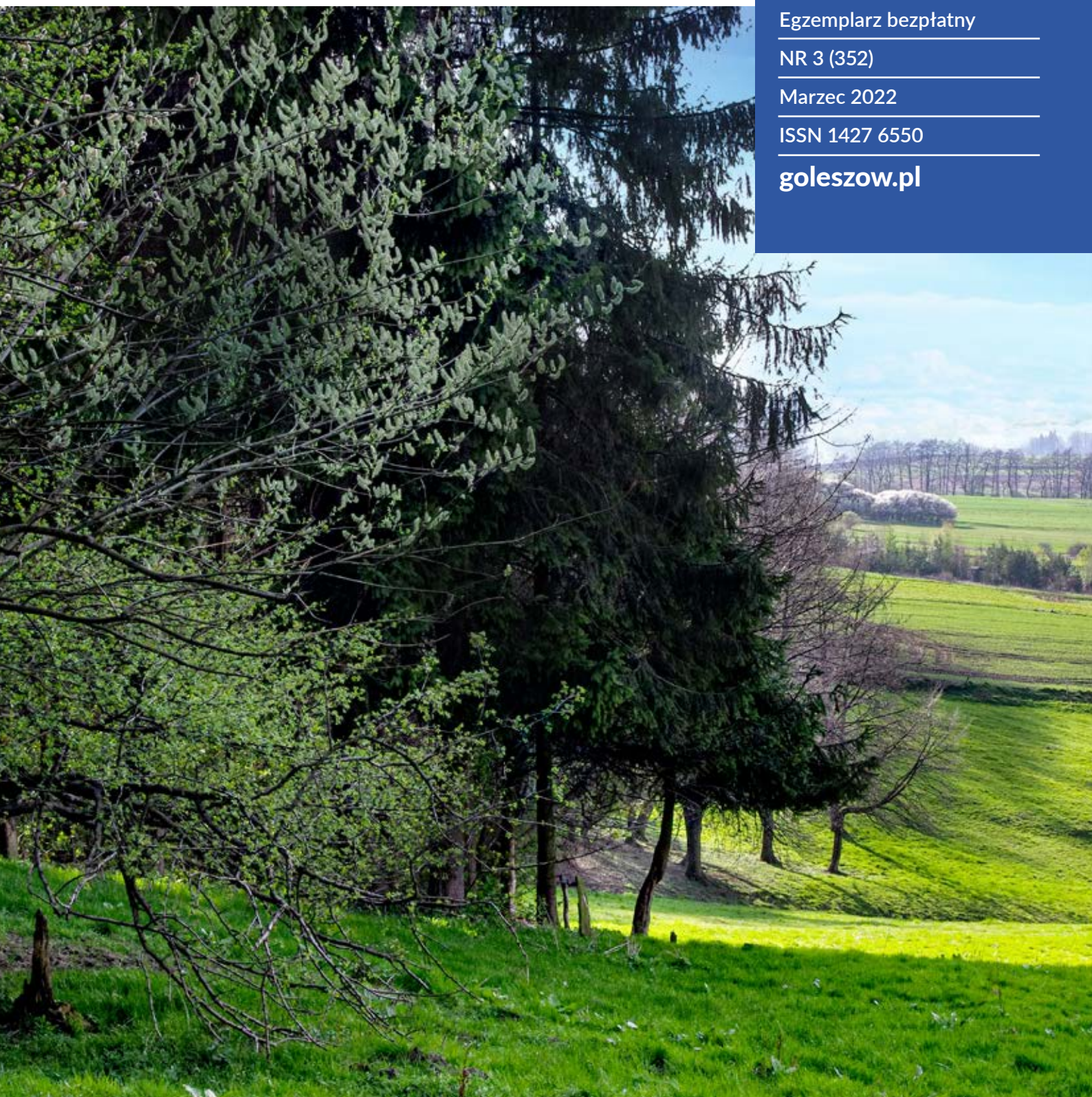


# **D** Golezowska **Panorama**



Egzemplarz bezpłatny

NR 3 (352)

Marzec 2022

ISSN 1427 6550

[golezow.pl](http://golezow.pl)





Drodzy Czytelnicy,  
marzec to miesiąc, kiedy witamy kalendarzową i astro-  
nomiczną wiosnę. Chociaż już w lutym zdarzała się  
wiosenna aura, dopiero teraz można zacząć realizo-  
wać plany związane z pracami w polu czy ogrodzie.  
W bieżącym numerze „Panoramy” zawarliśmy sporo  
informacji, których motywem przewodnim jest środo-  
wisko naturalne. Znajdą tu Państwo również ciekawe  
zestawienie demograficzne oraz jak zwykle dawkę wiadomości sportowych – podsumowania 2021 r. i doniesienia o nowych sukcesach naszych klubów. W dziale przyrodniczym zapoczątkowany został cykl mający prezentować wybrane zagadnienia z różnych dziedzin, o których prawdopodobnie słyszeliśmy, ale nie mamy wyrobionej opinii. Ten cykl z założenia powinien być pomocny w jej wypracowaniu. Zachęcamy do lektury i do planowania aktywności poza domem. Oby naszym planom sprzyjały okoliczności pogodowe i nie tylko.

Redakcja

## Spis treści

### Urząd

- 3 – Słowo od wójta gminy
- 4 – Sesja Rady
- 5 – O wyzwaniach demograficznych w gminie słów kilka
- 7 – Śmieci... ach, te śmieci!

### Informacje

- 8 – Zmiany w programie „Czyste Powietrze”
- 9 – Usuwanie odpadów z gospodarstw rolnych
- 9 – „Goleszowskie Serce”
- 10 – Więcej funduszy dla klubów sportowych
- 10 – Odeszli od nas
- 11 – Z życia seniora

### Edukacja

- 12 – Dziewczyny a nauki ścisłe
- 13 – Laboratoria Przyszłości zaczynają działać
- 14 – Malowidła w SP Goleszów

### Kultura

- 14 – Cementownia do czasów I wojny światowej
- 16 – Kącik artysty
- 18 – Baw się z „Panoramą”

### Przyroda i turystyka

- 20 – Pszczoły ofiarami pestycydów

### Sport

- 22 – Szachy w Goleszowie
- 23 – Młodzi judocy z naszej gminy
- 24 – Miniony rok w LKS Goleszów
- 24 – Rekordy Justyny
- 25 – Na sportowo, bez smartfonów

### Informator

- 26 – Dane teleadresowe

# Sylwia Cieślar

## Wójt Gminy Goleszów

### Szanowni Mieszkańcy,

jeszcze miesiąc temu nie przypuszczaliśmy, że będziemy świadkami konfliktu zbrojnego tuż za granicą naszego kraju. Wprawdzie docierały do nas niepokojące sygnały o przemieszczaniu się wojsk rosyjskich w kierunku Ukrainy, lecz zasadniczo mieliśmy nadzieję, że to tylko „prężenie mięśni”, do czego Władimir Putin nas przyzwyczaił. Tym razem jednak satrapa z Kremla nie ograniczył się do gróźb, ale zaatakował niepodległe i suwerenne państwo. Ukraińskie miasta i wsie niszczone są tysiącami bomb i pocisków. Wielu ludzi straciło cały dobytek, ich domy zamieniły się w gruzowiska, a oni nie mają podstawowych rzeczy potrzebnych do życia. Każdego dnia dowiadujemy się o kolejnych ofiarach zarówno wśród żołnierzy, jak i wśród ludności cywilnej. Ci, którzy przeżyli, opuszczają rodzinne strony i uciekają przed wojną – docierają m.in. do Polski. To wszystko dzieje się w XXI wieku, w środku Europy. Nie bądźmy obojętni na krzywdę innych. Jako mieszkańcy gminy Goleszów nie mamy możliwości bezpośredniego przeciwstawienia się złu, które dotknęło Ukrainę, jednak solidaryzując się z jej obywatelami, możemy wyrazić dezaprobatę dla działań tych, którzy siłę argumentów zastąpili argumentem siły.

Ukraińcy mieszkają również w naszej gminie. W większości osoby te przyjechały do Polski „za chlebem”, w ojczyźnie pozostawiły krewnych i przyjaciół. Pracują w zakładach produkcyjnych i usługowych na terenie gminy Goleszów, by utrzymać rodziny, by polepszyć ich byt. Od 24 lutego ich głównym zmartwieniem jest los najbliższych. Codziennie zadają sobie pytania, czy oni żyją, czy nic im się nie stało, czy ich domów nie zbombardowano... W tych trudnych chwilach, jak nigdy wcześniej, ludzie ci potrzebują naszego wsparcia. Ważne są każdy gest i każde dobre słowo. Jestem wdzięczna wszystkim mieszkańcom, którzy zaangażowali się w pomoc materialną dla Ukrainy. Dziękuję za to, co już zostało zrobione. W kolejnych dniach jednak będziemy dowiadywać się o następnych dramatach, a osób potrzebujących wsparcia będzie coraz więcej. Wiem, że dobroć i wrażliwość mieszkańców naszej gminy na cudzą krzywdę są ogromne, dlatego deklaruję osobistą pomoc w inicjatywach na rzecz Ukrainy i jej obywateli.



Ofiarami wszelkiego rodzaju konfliktów zbrojnych i agresji są zawsze zwykli ludzie. Zwróciłam uwagę na los obywateli Ukrainy, lecz proszę pamiętać też o wielu Rosjanach, którzy nie tylko nie popierają działań Władimira Putina, ale wręcz się im sprzeciwiają. Nie możemy myśleć w kategoriach odpowiedzialności zbiorowej i oskarżać o napaść na Ukrainę całego narodu. Takie postępowanie byłoby na rękę rosyjskiemu dyktatorowi, który swoje nieczne poczynania tłumaczy interesami narodowymi. Bądźmy sprawiedliwi w dokonywanych ocenach, unikajmy uprzedzeń, mitów i stereotypów.

W tym trudnym czasie dla Ukrainy, a także dla Europy i świata, musimy jednoczyć się wokół najistotniejszych wartości: wolności, braterstwa i wzajemnego zrozumienia. Pomyślmy, jak cenne jest życie w pokoju. Często o tym zapominamy, traktując je jako coś oczywistego. Tymczasem granica między pokojem a wojną okazuje się bardzo cienka. Zazwyczaj wszystko rozpoczyna się od bezrefleksyjnie wypowiedzianych słów. Później przychodzi pora na gesty nieakceptowalne w cywilizowanym świecie, by w końcu – gdy zabraknie argumentów – górę wzięły siłowe formy narzucania swej woli. Dlatego nawiązując do słynnego przemówienia Mariana Turzkiego, które zostało wygłoszone w trakcie uroczystości upamiętniającej 75. rocznicę wyzwolenia obozu Auschwitz, chcę przypomnieć: nie bądźmy obojętni... na żadną formę zła.

Tekst, który Państwo czytają, nie jest poświęcony sprawom dotyczącym bezpośrednio gminy Goleszów. Nie oznacza to jednak, że to, co dzieje się na Ukrainie, nie ma ani nie będzie miało znaczenia dla zjawisk i procesów zachodzących w naszej małej ojczyźnie. Nasze otoczenie wpływa na nasze działania. Obecna sytuacja międzynarodowa i reakcje rządzących państwem polskim nie mogą być obojętne żadnemu wójtowi. Podobnie jak przed dwoma laty pandemia zmusiła nas do weryfikowania planów, tak wydarzenia za wschodnią granicą kraju mogą się odbić na codzienności wspólnot samorządowych.

Życie jest skomplikowane i pisze różne scenariusze. Gdy jedni smucą się i cierpią, drugich spotyka szczęście i ogarnia wielka radość. W ostatnim czasie przekonałam się o tym osobiście. Kilka dni przed napaścią rosyjską na

Ukrainę i parę dni po dotarciu do nas smutnych wiadomości o śmierci Anny Rüster – Honorowej Obywatelki Gminy Goleszów, i Henryka Odiasa – byłego zastępcy wójta naszej gminy, mnie i mojego męża spotkało wielkie szczęście: na świat przyszła nasza córeczka – Dominika. Z ogromną radością dzielę się z Państwem tą wieścią, dziękując jednocześnie za liczne gratulacje i życzenia, które już odebraliśmy wraz z mężem. Nasza córka i ja czujemy się dobrze. Jestem w stałym kontakcie ze współpracownikami w Urzędzie Gminy i na bieżąco realizujemy zadania, które wyznaczyliśmy sobie na ten rok.

Życząc wszystkim spokoju i pokoju, zachęcam do lektury niniejszego numeru „Panoramy Goleszowskiej”. Garść informacji z życia naszej wspólnoty samorządowej z pewnością zainteresuje każdego Czytelnika.

Sylwia Cieślar  
Wójt Gminy Goleszów

## Sesja Rady



Kolejna sesja Rady Gminy w 2022 r. za nami. Podjęte zostały uchwały, które m.in. rozwijają ofertę wsparcia dla mieszkańców i proponowanych im usług. Do istotnych postanowień możemy zaliczyć utworzenie jednostki budżetowej pod nazwą Centrum Usług Społecznych w Goleszowie. Powstanie ono w wyniku przekształcenia Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. „Usługi społeczne” stanowią kategorię szerszą niż „usługi pomocy społecznej”; definicja tych pierwszych opiera się

na zadaniach gminy i powiatu określonych w ustawie o samorządzie gminnym oraz w ustawie o samorządzie powiatowym i mających szeroko rozumiany charakter społeczny. Z założenia więc CUS ma być miejscem służącym na różne sposoby wszystkim mieszkańcom.

Kolejna uchwała dotyczy zmiany lokalizacji przedszkola w Równi. Zostanie ono przeniesione do budynku Domu Ludowego przy ul. Osiedlowej 13, którego pomieszczenia obecnie przechodzą gruntowną modernizację. Od nowego roku szkolnego obiekt będzie spełniał warunki do prawidłowej realizacji celów i zadań wychowania przedszkolnego; w nowej siedzibie zwiększą się bezpieczeństwo i komfort przebywających tam dzieci.

Podjęto również uchwałę w sprawie udzielenia dotacji celowej na dofinansowanie kosztów instalacji naziemnego zbiornika retencyjnego na wody opadowe z dachu na nieruchomościach zabudowanych budynkami zlokalizowanymi na terenie naszej gminy. Ze względu na duże zainteresowanie mieszkańców jest to kontynuacja postanowień obowiązującej do 31 grudnia 2021 r. uchwały Rady Gminy nr 0007.75.2020 z dnia 26 sierpnia 2020 r.

Ponadto zostały podjęte inne uchwały związane z ustawowymi zadaniami własnymi Gminy Goleszów w zakresie świadczenia określonych usług i wsparcia mieszkańców.

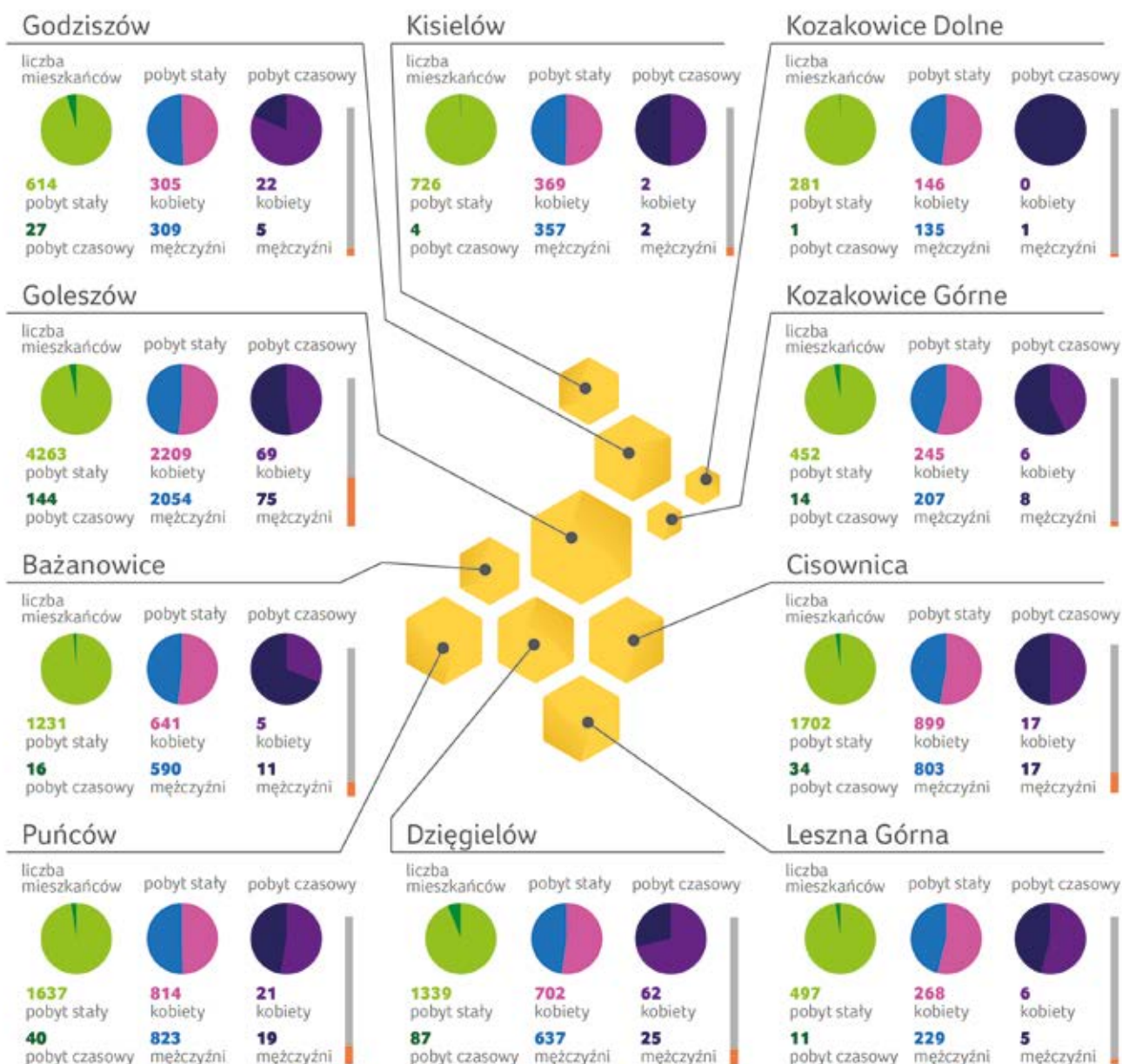


# O wyzwaniach demograficznych w gminie słów kilka

Zagadnienia demograficzne coraz częściej stanowią przedmiot debat publicznych. Demografowie i ekonomiści przestrzegają przed konsekwencjami procesu starzenia się społeczeństwa. Rodzi się coraz mniej dzieci, a jednocześnie średni wiek życia ludzi się wydłuża. W Unii Europejskiej już co piąta osoba ma ponad 65 lat. Na każdą z nich przypadają mniej więcej trzy osoby w wieku produkcyjnym. Jeżeli ten trend się utrzyma, to obciążenie systemu zabezpieczeń społecznych może się okazać katastrofalne dla społeczeństw i gospodarek.

Kilka lat temu państwo polskie uruchomiło szeroki wachlarz programów wspierających rodziny. Wśród oczekiwanych efektów przekazywania kolejnych miliardów złotych na ich realizację wymieniano wzrost liczby urodzeń. W wielu miejscach nie udało się tego osiągnąć. Postanowiliśmy sprawdzić, jak to wygląda w naszej gminie.

Gmina Goleszów jest jedną z większych w powiecie cieszyńskim. Na koniec ubiegłego roku na pobyt stały było w niej zameldowanych 12 742 mieszkańców. Oznacza to, że w stosunku do rekordowego pod tym względem roku 2020 ubyło aż 86 osób. Po raz ostatni mniej osób było zameldowanych na pobyt stały w naszej gminie osiem lat temu (12 718).



liczba mieszkańców w danej miejscowości w stosunku do liczby mieszkańców całej gminy

Przybyło natomiast zameldowanych na pobyt czasowy. O ile na koniec 2020 r. mieliśmy 333 takie osoby, o tyle na koniec ubiegłego roku statystyki wykazują ich 378. Łącznie w naszej gminie na koniec 2021 r. zameldowanych było 13 120 osób. Wśród nich znajdowało się więcej kobiet (6808) niż mężczyzn (6312).

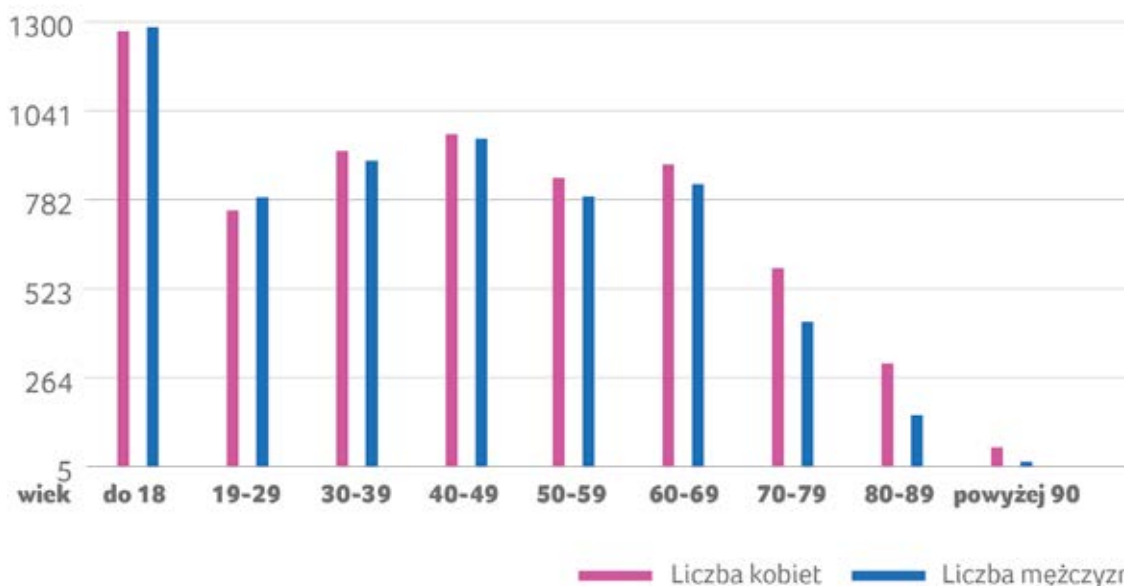
Niestety, ubiegły rok okazał się kolejnym, gdy mniej osób się urodziło, niż zmarło. Wskaźnik urodzeń był bardzo niski: na świat przyszło zaledwie 88 dzieci. To niewiele, zwłaszcza że rok wcześniej odnotowano 113 urodzeń, a w 2019 r. – 138.

W 2021 r. zmarło 175 mieszkańców naszej gminy (91 kobiet i 84 mężczyzn). Było to nieco mniej niż w rekordowym pod tym względem roku 2020 – wówczas na zawsze opuściło nas aż 196 osób. Od pięciu lat liczba osób zmarłych przewyższa liczbę urodzonych. Po raz ostatni

wskaźnik ten był odwrotny w 2016 r.

Podobnie jak w wielu innych miejscach również w naszej gminie przybywa osób starszych. Zjawisko starzenia się społeczeństwa jest faktem. Tylko w trzech przedziałach wiekowych w ciągu ostatniego roku odnotowano tendencje wzrostowe i dotyczyło to właśnie grup najstarszych mieszkańców. We wszystkich pozostałych bilans rok do roku okazał się ujemny. Uwzględniając metodologię stosowaną przez Główny Urząd Statystyczny, można stwierdzić, że ok. 1/5 mieszkańców naszej gminy jest w wieku przedprodukcyjnym (do 18. roku życia). Z kolei prawie co czwarty mieszkaniec jest w wieku poprodukcyjnym (w tym jedna osoba powyżej 100. roku życia). Tylko nieco ponad połowa mieszkańców jest w wieku produkcyjnym (kobiety między 18. a 59. rokiem życia i mężczyźni w wieku od 18 do 64 lat).

Mieszkańcy gminy Goleszów (zameldowani na pobyt stały) według wieku i płci



Z uwagi na procesy, które obserwujemy, w gminie Goleszów systematycznie rozszerzana jest oferta różnych form aktywnego i atrakcyjnego spędzania czasu dla najstarszych mieszkańców. Działania te mają na celu poprawę jakości ich życia oraz utrzymanie ich w jak najlepszej kondycji fizycznej i psychicznej. W ostatnim czasie coraz prężniej funkcjonują Kluby Seniora, utworzone dzięki uzyskanym środkom zewnętrznym i oferujące szeroki wybór bezpłatnych zajęć, kursów, prelekcji oraz wycieczek. — *Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do korzystania z proponowanych przez kluby form aktywności. Każdy nowy członek będzie mile widziany* — mówi Wójt Gminy Sylwia Cieślak.

Nasza gmina rozwija się również z myślą o najmłodszych mieszkańcach. Powstają kolejne place zabaw

i miejsca aktywności fizycznej. Systematycznie polepsza się stan infrastruktury wychowawczo-oświatowej, podejmowane są także inicjatywy na rzecz rozwoju infrastruktury sportowej.

Gmina Goleszów jest też miejscem atrakcyjnym dla inwestorów, co potwierdza spora grupa przedsiębiorców z chęcią otwierających i prowadzących tutaj działalność. Liczne zakłady produkcyjne i usługowe oferują pracę wielu zainteresowanym.

Procesy demograficzne, na które zwróciliśmy uwagę, dotyczą w zasadzie wszystkich społeczeństw Zachodu. Ważne jest, byśmy starali się, na ile to możliwe, przeciwdziałać negatywnym tendencjom, dostosowując się jednocześnie do sytuacji, w jakiej żyjemy. Położenie, piękne krajobrazy i życzliwi ludzie to główne zalety naszej małej ojczyzny.

# Śmieci... ach, te śmieci!

Śmieci należą do największych wyzwań, z jakimi mierzą się gminy. Organizowanie odbioru i zagospodarowania odpadów nie jest proste. Przepisy prawa w tym obszarze nieustannie się zmieniają, co nie sprzyja stabilności i przede wszystkim wpływa na dynamiczny wzrost cen usług świadczonych przez podmioty z branży śmieciowej. Od kilku lat ceny zwyżkują w takim tempie, że śmieci stały się w pewnym sensie dobrem luksusowym. Firmy, które je odbierają, tłumaczą się coraz większymi kosztami prowadzenia działalności. Ostatecznie jednak skutki wzrostu cen najbardziej odczuwają mieszkańcy.

Jeszcze kilka lat temu gmina na podstawie szacunków wskazywała ilość odpadów wytwarzanych na jej terenie, co stanowiło podstawę do przeprowadzenia postępowania przetargowego. Firmy ubiegające się o udzielenie zamówienia określały miesięczną stawkę ryczałtową dla mieszkańca. System ten jednak zmieniono i obecnie ilość powstałych odpadów jest ewidencjonowana, a gmina musi się rozliczyć i w konsekwencji zapłacić za każdy kilogram odpadów, które zostaną wytworzone na jej terenie. Oznacza to, że na stawkę miesięcznej opłaty, którą uiszczają mieszkańcy, wpływ ma także (lub raczej przede wszystkim) ilość wyprodukowanych przez nas śmieci.

W gminie Goleiszów co roku odnotowujemy pod tym względem wzrosty. W 2021 r. spod naszych domów i z Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych zebranych zostało ponad 4800 ton śmieci. Było to o 250 ton więcej niż rok wcześniej! Zważywszy, że w ubiegłym roku za 1 tonę odebranych i zagospodarowanych odpadów Gmina musiała zapłacić 855,36 zł, odnotowany wzrost kosztował nas wszystkich ponad 213 000 zł.

Aż jedną czwartą podanej masy odpadów stanowi popiół z palenisk. Dzieje się tak, mimo że kolejni mieszkańcy wymieniają w swoich domach stare kotły grzewcze na nowe, ekologiczne, m.in. dzięki pomocy finansowej Gminy Goleiszów, która wspiera tego typu inwestycje. Chociaż ponad 1200 ton zebranego popiołu jest znaczną ilością, można optymistycznie zauważyć, że jego udział w całej masie okazał się nieco mniejszy niż w 2020 r.



Struktura odpadów, które wytwarzamy, ulega zmianie. Jeszcze kilka lat temu niewielu z nas uwierzyłoby, że drugim co do częstości rodzajem odpadów odbieranych spod posesji mieszkańców w gminie wiejskiej będą bioodpady. W ubiegłym roku oddaliśmy ich ponad 908 ton. Było to jednak o ok. 40 ton mniej niż rok wcześniej. Ów spadek jest efektem m.in. zdecydowania się części mieszkańców na kompostowanie bioodpadów. Warto, by jak najwięcej z nas tak postępowało. Przypomnijmy: w naszej gminie osoby, które kompostują bioodpady, mogą skorzystać ze zniżki i płacić mniejszą kwotę za odbiór i zagospodarowanie śmieci.

Niestety, wciąż wytwarzamy sporo zmieszanych odpadów komunalnych. W ubiegłym roku było ich prawie 760 ton. Widać jednak, że coraz większą wagę przywiązujemy do segregacji śmieci, w 2020 r. bowiem odpadów zmieszanych oddaliśmy niemal o 90 ton więcej. Utrzymajmy wobec tego trend, który dało się zaobserwować w minionym roku. Pamiętajmy: niedokładna segregacja powoduje, że część odpadów niepotrzebnie jedzie na wysypisko, co podwyższa koszty ich zagospodarowania.

Warto też, byśmy więcej uwagi poświęcali kupowaniu produktów w opakowaniach zwrotnych, które będzie można powtórnie wykorzystać. W ubiegłym roku prawie 440 ton odpadów stanowiły opakowania z tworzyw sztucznych – oznacza to wzrost o ponad 70 ton w stosunku do 2020 r. Oddaliśmy też prawie 300 ton opakowań szklanych. Starajmy się zatem nie korzystać z jednorazowych opakowań, stosujmy, o ile to możliwe, te wielokrotnego użytku i unikajmy produktów zapakowanych w wiele warstw.

Zachęcajmy się także wzajemnie do większej rozważności w wyrzucaniu rzeczy, które są nam już niepotrzebne. W ubiegłym roku waga odpadów wielkogabarytowych oddanych przez mieszkańców wyniosła ponad 640 ton. Zastanówmy się, czy ktoś nie byłby zainteresowany dalszym wykorzystaniem tych przedmiotów. Meble, sprawne urządzenia AGD, ubrania, książki, zabawki czy sprzęt sportowy można przekazać np. instytucjom i organizacjom, które przydzielą je osobom potrzebującym. Część rzeczy, które traktujemy jako odpady, może w ten



sposób uzyskać drugie życie, przynieść zadowolenie innym, a przy okazji zadbać o środowisko i... własne portfele.

Dzięki świadomemu postępowaniu z odpadami jesteśmy w stanie znacząco ograniczyć swoje wydatki. Ostatni przetarg na odbiór i zagospodarowanie odpadów przyniósł kolejną podwyżkę – od stycznia Gmina Golezów za ich 1 tonę musi zapłacić 979,99 zł. Jeśli nie ograniczymy ilości śmieci, to zapewne czeka nas

dalszy wzrost stawki opłaty miesięcznej uiszczanej przez mieszkańców. Teraz wynosi ona 30 zł, a utrzymanie ilości wytwarzanych odpadów na dotychczasowym poziomie spowoduje, że może ona wzrosnąć nawet do ponad 35 zł. To niemało, ale niewykluczone, że będzie trzeba podjąć taką decyzję. Każdy z nas może jednak przyczynić się do tego, by pieniądze pozostały w naszych portfelach. Postępujmy świadomie z odpadami.

## Zmiany w programie „Czyste Powietrze”

Program „Czyste Powietrze” – mający na celu doprowadzenie do wymiany starych pieców i kotłów na paliwo stałe oraz termomodernizacji budynków jednorodzinnych, żeby efektywnie zarządzać energią – składa się obecnie z trzech części, wyodrębnionych ze względu na poziom dofinansowania:

- pierwsza: podstawowy poziom dofinansowania (do 30 000 zł) – dla osób z rocznym dochodem do 100 000 zł,
- druga: podwyższony poziom dofinansowania (do 37 000 zł) – w przypadku przeciętnego miesięcznego dochodu na osobę do 1564 zł w gospodarstwie wieloosobowym i do 2189 zł w gospodarstwie jednoosobowym,
- trzecia: najwyższy poziom dofinansowania (nawet 69 000 zł dotacji) przy 90% kosztów kwalifikowanych.

25 stycznia 2022 r. zostały wprowadzone zmiany, które dotyczą uruchomienia trzeciej części, co pozwala zainteresowanym wnioskować o najwyższy poziom dofinansowania. Dotację do 69 000 zł mogą uzyskać osoby, których miesięczny dochód nie przekracza 900 zł w gospodarstwach wieloosobowych lub 1260 zł w gospodarstwach jednoosobowych, a także osoby z ustalonym prawem do zasiłku.

Dodatkowo wprowadzono zmiany, które odnoszą się do wszystkich trzech części programu:

- wnioskodawca nie musi być właścicielem źródła ciepła, o którego dofinansowanie wnioskuje (dotyczy to przypadku, kiedy korzysta z gminnych programów parasolowych, ponieważ wówczas staje się właścicielem kotła dopiero po zakończeniu tego programu);
- gdy opóźnienie rozliczenia wynika z przesunięcia terminu przyłączenia gazu przez operatora, dopuszczono możliwość wydłużenia okresu realizacji przedsięwzięcia o więcej niż sześć miesięcy (limit taki obowiązuje we wszystkich przypadkach);
- usunięto możliwość składania wniosku o płatność przed zawarciem umowy na dotację;
- dopuszczono do programu kotły dwupaliwowe zgaszujące drewno i spalające pellet drzewny;
- doprecyzowano wymagania dla przewodów kominiowych w przypadku kotłów na paliwo stałe (ze względów bezpieczeństwa);
- ustalono limit pięciu transz rozliczeń i wypłat dotacji dla najwyższego poziomu dofinansowania (w pozostałych dwóch obowiązuje nadal limit trzech).

W związku ze zmianami udostępniono nowy załącznik dla trzeciej części dofinansowania (nr 2b: „Koszty kwalifikowane oraz maksymalny poziom dofinansowania dla Części 3 Programu dla Beneficjentów uprawnionych do najwyższego poziomu dofinansowania”).

Szczegółowe informacje można znaleźć na stronach: [czystepowietrze.gov.pl](http://czystepowietrze.gov.pl) i [www.wfosigw.katowice.pl](http://www.wfosigw.katowice.pl).



# Usuwanie odpadów z gospodarstw rolnych

24 stycznia 2022 r. Gmina Goleszów zawarła z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej umowę dotyczącą określenia warunków dotacji przedsięwzięcia pod nazwą „Usuwanie odpadów z folii rolniczych, siatki i sznurka do owijania balotów, opakowań po nawozach i typu big bag”. Na sesji Rady Gminy przyjęto w lutym uchwałę w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej na dofinansowanie kosztów usuwania tego rodzaju odpadów, które pochodzą z gospodarstw rolnych na terenie gminy Goleszów. Po wejściu w życie uchwały zostanie ogłoszony nabór

wnioseków o dofinansowanie oraz nastąpi procedura wyłonienia wykonawcy zadania – przedsiębiorcy uprawnionego do świadczenia usług z zakresu zbierania, transportu i przetwarzania wymienionych typów odpadów. Rolnik, który zostanie zakwalifikowany do otrzymania dotacji i podpisze stosowną umowę, będzie mógł przekazać wykonawcy odpady objęte uchwałą. Wysokość dofinansowania wynosi 500 zł (netto) na 1 tonę. W ramach zadania wspieranego przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej planuje się usunięcie 60 ton odpadów.

## „Goleszowskie Serce”

Od 15 lutego mamy już dostęp do swoich danych w usłudze Twój e-PIT (przygotowanych przez Krajową Administrację Skarbową) i możemy składać zeznanie podatkowe za rok 2021. Tym razem termin upływa dopiero 2 maja. Ponownie mamy możliwość przekazania 1% podatku z deklaracji PIT na rzecz dowolnej organizacji pożytku publicznego – każdy samodzielnie decyduje, kogo wspomóc tą kwotą. Wszystkich, którzy jeszcze nie dokonali wyboru, zachęcamy do odwiedzenia strony [www.goleszow.pl](http://www.goleszow.pl), gdzie w zakładce „Pomagamy mieszkańcom” zamieszczono prośby osób z naszej gminy o wsparcie w postaci 1% podatku.



Gmina Goleszów także w inny sposób niesie pomoc ludziom znajdującym się w szczególnie trudnej sytuacji. Na ich prośbę cyklicznie organizowana jest zbiórka charytatywna, która polega na przyjmowaniu do kontenera pod nazwą „Goleszowskie Serce” plastikowych nakrętek. Ta forma wsparcia jest jednocześnie elementem segregacji śmieci, zatem daje nam podwójną korzyść.

W lutym zakończyliśmy zbiórkę dla Piotra Glenca – młodego policjanta, który podczas wyprawy w góry uległ wypadkowi i potrzebuje kosztownej rehabilitacji. Udało się nam zebrać dzięki Państwu łącznie blisko dwie tony plastikowych nakrętek. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy przyłączyli się do tej akcji: mieszkańcom gminy, szkołom i organizacjom!

Właśnie rozpoczynamy nową akcję – tym razem zbiórka dotyczy Jonathana Lacha. Chłopiec przeszedł trudną operację, wymaga dalszej systematycznej rehabilitacji i leczenia. Więcej informacji znajdą Państwo na [www.goleszow.pl](http://www.goleszow.pl) w zakładce „Pomagamy mieszkańcom”. Tam również zamieszczone są prośby innych osób – gorąco namawiamy do odwiedzenia tej strony i wsparcia potrzebujących z naszej gminy.



# Więcej funduszy dla klubów sportowych

Kluby sportowe z terenu naszej gminy otrzymały dotacje na realizację zadań w zakresie sprzyjania rozwojowi sportu na 2022 r. – trafi do nich 210 000 zł. W ciągu minionych trzech lat kwota wsparcia dla klubów została zwiększona o ok. 55 000 zł. Fundusze przeznaczone są m.in. na zakup potrzebnego sprzętu, naukę i doskonalenie umiejętności sportowych oraz udział w krajowych i zagranicznych zawodach.

Dzięki pomocy finansowej Gminy Goleszów w bieżącym roku ćwiczenia i treningi będzie mogło kontynuować ponad 410 osób ze wszystkich grup wiekowych.

— *Rozwój sportowy dzieci i utrzymanie dobrej kondycji dorosłych to ważne czynniki wpływające na zdrowie społeczeństwa. Pandemia w znaczny sposób ograniczyła aktywność fizyczną, musimy więc jeszcze bardziej zadbać o stworzenie dobrych warunków do jej uprawiania* — komentuje Wójt Gminy Goleszów Sylwia Cieślak.

Obecnie dofinansowano osiem projektów, które będą realizowane przez siedem klubów z terenu gminy w następujących dyscyplinach: piłka nożna, tenis stołowy,

szachy, lekkoatletyka, skoki narciarskie, łucznictwo, a także hokej na trawie. Ten ostatni można trenować w Goleszowie od ubiegłego roku i cieszy się coraz większą popularnością, zarówno wśród chłopców, jak i wśród dziewcząt.

— *Od początku swojej kadencji zwiększam środki finansowe przeznaczone na działalność organizacji pozarządowych, a za jeden z priorytetów uważam wspieranie dzieci, młodzieży i osób dorosłych w zakresie upowszechniania i rozwoju sportu. Wszystkim naszym sportowcom życzę osiągnięcia jak najlepszych wyników w 2022 roku* — dodaje Sylwia Cieślak.

## Odeszli od nas

W minionym miesiącu pożegnaliśmy dwie niezwykle osoby związane z naszą gminą.



18 lutego zmarła Honorowa Obywatelka Gminy Goleszów **Anna Rüster**, której działalność charytatywna dała początek współpracy partnerskiej pomiędzy gminami Reiskirchen i Goleszów. W latach 80. zaczęła ona dostarczać lekarstwa, odzież i żywność do Domu Opieki „Emaus” prowadzonego przez Diakonat „Eben-Ezer” i do Państwowego Domu Dziecka w Dziegielowie oraz parafii ewangelickiej w Goleszowie. Pomocą rzeczową organizowaną przez siebie w Niemczech wspierała ponadto inne domy opieki i domy dziecka, szpital, a także sporą grupę osób znajdujących się w trudnej sytuacji. Niosła pomoc chorym i ubogim zarówno w swoim kraju, jak i w Polsce, m.in. mieszkańcom naszej gminy. Akcje zainicjowane i prowadzone przez śp. Annę Rüster przetrwały do dziś. Jej następcy co roku przywożą do nas paczki z żywnością i różnorodnym sprzętem, których zawartość trafia do rodzin wielodzietnych i osób najbardziej potrzebujących w gminie Goleszów.



Z kolei 19 lutego zmarł **Henryk Odias**, przez wiele lat związany z Kołem Pszczelarzy w Dziegielowie, członek chóru męskiego „Cantus” parafii ewangelickiej w Goleszowie, niegdyś zastępca prezesa zarządu Rolniczego Kombinatoru Spółdzielczego w Goleszowie oraz zastępca wójta naszej gminy, a także kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska. Został odznaczony Srebrną Odznaką Honorową „Za Zasługi dla Województwa Śląskiego” oraz złotym medalem za wybitne zasługi w rozwoju pszczelarstwa.

Wójt Gminy Goleszów wraz z przewodniczącą rady Gminy, radnymi Gminy, sołtysami oraz pracownikami Urzędu Gminy pragną złożyć najszczerze wyrazy współczucia rodzinom i bliskim zmarłych.



# Z życia seniora

Bardzo często osoby starsze uskarżają się na dokuczającą im samotność, potrzebują życzliwości i wsparcia, lecz wstydzą się o tym mówić. A zazwyczaj wystarczą z naszej strony proste gesty wynikające z autentycznego zainteresowania drugim człowiekiem.

Jak już informowaliśmy, w styczniu rozpoczęły działalność Kluby Seniora w Bażanowicach i Cisownicy. Wszyscy, którzy pragną aktywnie spędzać czas i integrować się ze sobą nawzajem i z resztą lokalnej społeczności, odnaleźli w nich swoje miejsce. Chętni z Bażanowic spotykają się we wtorki i w czwartki w sali OSP, z kolei zajęcia w Świetlicy Gminnej w Cisownicy odbywają się w poniedziałki i środy. Projekt „Gmina Goleiszów wspiera Seniorów – utworzenie Klubów Seniora”



zapewnia uczestnikom duży wybór aktywności zarówno umysłowych, jak i fizycznych. Bardzo dobrym pomysłem okazały się piątkowe zajęcia na basenie, prowadzone przez doświadczonego instruktora, a także gimnastyka z użyciem specjalistycznego sprzętu, wzbogacona o jogę. Techniki ćwiczeń aktywizujących umysł poprzez zabawę cyklicznie przybliży psycholog, o dobrą dietę i prawidłowe odżywianie dba zatrudniony dietetyk, a specjalność naszych seniorów to warsztaty kulinarne. Zwyczaj pieczenia pączków w tłusty czwartek celebrowano w obu klubach podczas dni otwartych, na które zaproszono ogół mieszkańców. Z kolei uczestnicy lutowych zajęć dzięki opowieściom Anety Okupskiej-Pońc odbyli niezwykłą wirtualną podróż do Maroka. Słuchacze dowiedzieli się sporo o życiu

i obyczajach rdzennych mieszkańców tego regionu Afryki, a za sprawą marokańskich kosmetyków i herbaty parzonej tradycyjną metodą mogli także poczuć jego charakterystyczne aromaty. Wszystko to, oczywiście, przy akompaniamencie tamtejszej muzyki etnicznej.

— *Cieszę się bardzo, że dzięki uzyskanym środkom zewnętrznym, ale głównie dzięki chęci i zaangażowaniu seniorów udaje się realizować pomysł, który zrodził się w mojej głowie już na początku kadencji. Przygotowana*



*wcześniej infrastruktura pozwala na uczestnictwo w zajęciach również osobom niepełnosprawnym. Życzę wam, drodzy seniorzy, wielu lat w zdrowiu, abyście mogli kreatywnie wykorzystać swój czas w naszych klubach —* podsumowała Wójt Gminy Goleiszów Sylwia Cieślak.

## Sprostowanie

Zarząd KGW w Lesznej Górnej bardzo gorąco przeprasza koleżankę Helenę Woźniak za niewymienienie jej w artykule, który ukazał się w „Kalendarzu Goleiszowskim” 2022, oraz prosi, aby nadal służyła naszej organizacji swoimi umiejętnościami i pracą na rzecz koła.

Z poważaniem  
Janina Wantulok, przewodnicząca KGW Leszna Górna

# Dziewczyny a nauki ścisłe

8 marca świętujemy Międzynarodowy Dzień Kobiet. W lutym obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Kobiet i Dziewcząt w Nauce. Sprawozdanie Komisji Europejskiej „She figures – 2021” informuje, że na naszym kontynencie kobiety stanowią 41% ogółu naukowców i inżynierów, 33% badaczy i jedynie 22% pracowników branży IT (zob. *Pięć sposobów, jak zainteresować córkę naukami ścisłymi*, portal Edunews.pl).



Warto się zastanowić, dlaczego dziewczęta rzadziej wybierają nauki przyrodnicze czy ścisłe jako ścieżkę kariery. Dlaczego w środowisku STEM (ang. *science, technology, engineering, math* – w tłumaczeniu: nauki przyrodnicze, technologia, inżynieria i matematyka) mężczyźni wciąż stanowią większość? Może to wina mediów, zazwyczaj skupionych raczej na przekonywaniu nastolatka, jak ważny jest idealny wygląd? Niewiele napotkamy treści, które ukazują przykłady kobiet spełnionych zawodowo i promują taki model życia.

Jak czytamy na portalu Edunews.pl: „– Dziewczęta zaczynają precyzować swoje zawodowe marzenia w wieku 10–15 lat. W tym czasie albo je zachęcimy, żeby rozwijały swoje talenty np. w kierunku nauk przyrodniczych czy ścisłych, albo pójdą inną drogą – podkreśla Karolina Zychiewicz z firmy 3M, jedna z liderów Women Leadership Forum – organizacji, której celem jest inspirowanie kobiet do rozwoju swojej kariery oraz kreowanie przyjaznego kobietom środowiska pracy”. Wielkie znaczenie mają stereotypy, jakimi od stuleci karmione są nastolatki i dorosłe kobiety. W tym wypadku stereotypy to stwierdzenia, które mówią przede wszystkim: „dziewczynkom nie wypada”, „po co się uczyć, przecież najważniejszą rolą kobiety jest bycie matką”. Pozornie naturalne i niewinne słowa mogą mieć duży wpływ na decyzje dotyczące własnej przyszłości. W wieku nastoletnim właśnie takie stereotypy mogą sprawiać, że dziewczynki tracą pewność siebie i przestają się postrzegać przez pryzmat swoich zainteresowań. Dlatego kluczowa okazuje się postawa rodzica, opiekuna, wychowawcy, który będzie namawiał podopieczne do kierowania się potencjałem i temperamentem, a nie płcią w wyborze życiowej drogi. Już w stosunku do dzieci nie należy stereotypowo dzielić zajęć, aktywności sportowych, zabawek czy książek na dziewczęce i chłopięce.

Istotną funkcję pełni dom rodzinny, gdzie dziewczynki powinny mieć bezpieczną przestrzeń do poznawania świata, rozbudzania swojej ciekawości i kreatywności. Niezwykle ważna w życiu nastolatków jest grupa rówieśnicza, dlatego dobre efekty przynosi nakłanianie dziewcząt do włączania się w kółka zainteresowań, organizacje działające poza szkołą. Wiele placówek podejmuje niebanalne inicjatywy wykraczające poza standardowe lekcje. „– Często uczennice rezygnują z wyboru ścieżki technicznej, ponieważ nikt ich do tego odpowiednio nie zachęcił, nie pokazał pozytywnego przykładu. Dziewczyny w tym wieku nie są świadome, że mają tę możliwość, że są kobiety, które osiągają sukcesy w dziedzinach technicznych” – tłumaczy Zychiewicz.

Nauka bywa przecież dobrą zabawą, czego wiele przykładów ostatnio obserwujemy w naszych szkołach podstawowych. Doświadczenia z programem mPotęga oraz nowe możliwości, jakie stwarzają Laboratoria Przyszłości, mogą być bodźcem do rozbudzenia także w dziewczynkach ciekawości w zakresie nauk matematycznych i nowych technologii. Dzięki takim lekcjom uczniowie odkrywają, że wiedza to nie tylko szkolne zadania z matematyki czy biologii, ale przede wszystkim coś niezwykle przydatnego, co wykorzystujemy na każdym kroku.

Zachęcam także do sięgnięcia do materiałów edukacyjnych dostępnych np. na platformie Science at Home (w języku angielskim) oraz do obserwowania kanałów popularnonaukowych w mediach społecznościowych, np. na YouTube – choćby cyklu „Nauka. To Lubię” Tomasa Rożka czy kanału biotechnologii Kasi Gandor. Anegdoty i fascynujące historie prezentowane przez popularizatorów mogą zmotywować nastolatki do samodzielnych odkryć, a młodzi youtuberzy będący pasjonatami nauki zainspirują je do dalszego rozwoju w tym kierunku.

„– Chłopcy traktują naukę w klasie mat-fiz lub studia na politechnice po prostu jako jedną z oczywistych opcji i tak samo powinno być w przypadku dziewcząt – mówi Bianka Siwińska, CEO Fundacji Edukacyjnej »Perspektywy«. Warto wspierać dziewczynki w wyborze nauk STEM, ponieważ potrzebujemy liderów technologicznych, które będą mieć realny wpływ na świat. Kobiety są mądre, odpowiedzialne i kreatywne, więc to ważne, aby ich głos był słyszany – na równi z męskim” (Edunews.pl).



# Laboratoria Przyszłości zaczynają działać

W ramach inicjatywy edukacyjnej Laboratoria Przyszłości Gmina Goleszów jako organ prowadzący szkoły dostała od państwa wsparcie finansowe w wysokości ponad 300 000 zł. Goleszowskie placówki przeznaczyły otrzymane środki na zakup nowoczesnego sprzętu i wyposażenia, dzięki czemu uczniowie mogą się uczyć poprzez eksperymentowanie, a zajęcia staną się ciekawsze oraz będą sprzyjały odkrywaniu talentów i rozwijaniu zainteresowań dzieci.

— *Zakupione materiały dydaktyczne są i będą wykorzystywane w trakcie lekcji. Uczniowie ze szkoły w Goleszowie już przed feriami zaczęli używać niektórych z nich* — poinformowała Wójt Gminy Goleszów Sylwia Cieślak.

Młodszy uczniowie np. mieli możliwość zabawy klockami Korbo, tak by konstruować różne maszyny, ale także uczyć się kodowania, realizując zadania według instrukcji. Klocki do kodowania, roboty edukacyjne, urządzenia do tworzenia układów elektrycznych na lekcjach techniki oraz inne nowoczesne akcesoria stopniowo zaczynają pojawiać się w goleszowskiej podstawówce. Wielką atrakcją jest drukarka 3D, która dotarła do placówki w ostatnim czasie. Zaplanowano przygotowanie jednej z sal jako pracowni kodowania i technologii – właśnie pod nazwą Laboratorium Przyszłości.

Zajęcia z wykorzystaniem wspomnianych sprzętów służą rozwijaniu kompetencji cyfrowych i naukowych za pośrednictwem gier, konstruowania i zabawy. W ten sposób dzieci zwiększają swoje umiejętności w takich



dziedzinach jak technologia, inżynieria, sztuka i matematyka. Rozwój myślenia „komputerowego” to przyszłość kształcenia młodego pokolenia. Ten rodzaj myślenia *computational thinking* ma początki w informatyce, ale od kilku lat mówi się o nim w kontekście rozwiązywania problemów z różnych dziedzin. Określa ono użyteczne postawy i umiejętności, jakie każdy powinien wykazywać w nowoczesnym, cyfrowym świecie, zwłaszcza że bez wątpienia z roku na rok postęp technologiczno-informatyczny będzie ogromny. Myślenie przyczynowo-skutkowe, świadome stosowanie narzędzi cyfrowych itp. ma służyć radzeniu sobie z problemami, które każdy z nas napotyka, oraz takimi, których jeszcze się nie spodziewamy.

Dziękujemy dyrektorom placówek za zaangażowanie w prace związane z realizacją projektu Laboratoria Przyszłości. Będziemy na bieżąco zamieszczać relacje z działań i lekcji prowadzonych przez szkoły z naszej gminy z wykorzystaniem zakupionego sprzętu.

## Malowidła w SP Goleszów

Dyrekcja Szkoły Podstawowej w Goleszowie nawiązała współpracę z Uniwersytetem Śląskim w Katowicach. Studenci cieszyńskiego Wydziału Sztuki i Nauki o Edukacji pod kierunkiem mgr Julii Gąszczak-Wilde odbyli w goleszowskiej szkole praktyki pedagogiczne. W ramach współpracy wykonali też m.in. przepiękne ilustracje na ścianach świetlicy, korytarza i gabinetu pedagoga. Uczniowie po powrocie z ferii mogą spędzać czas w odmienionej świetlicy, gdzie wokoło pojawiły się bajkowe postacie i urokliwe pejzaże. Mamy nadzieję, że tak przeobrażona przestrzeń będzie mobilizować dzieci i młodzież do twórczego działania.



Więcej na str. 27



# Cementownia do czasów I wojny światowej

Cementownia w Goleiszowie po dziś dzień stanowi obiekt wspomnień dla wielu tutaj mieszkających. W końcu służyła kilku pokoleniom, a jej działalność ewoluowała wraz ze zmianą sytuacji międzynarodowej. Najstarsze dzieje goleszowskiej fabryki nadal jednak pozostają częściowo owiane tajemnicą. Warto wobec tego dogłębniej prześledzić okoliczności towarzyszące powstawaniu cementowni oraz jej funkcjonowanie w czasach przynależności Śląska Cieszyńskiego do monarchii Habsburgów.

Budowa cementowni rozpoczęła się w 1899 r., po zatwierdzeniu statutu spółki akcyjnej „Golleschauer Portland-Zement-fabrik”. Wykupiła ona kamieniołomy i piece wapienne od Ericha Gascha, którego też wciągnęła do swojego interesu. Na założenie spółki zezwolił premier austriacki, pełniący równocześnie funkcję ministra spraw wewnętrznych, Franz von Thun und Hohenstein. Budowa odbywała się na nieużytkach i mokradłach porośniętych sitowiem i mchem, a do pracy zatrudniono licznych Polaków z Galicji.

Utworzenie cementowni spowodowało, że Goleiszów stał się bardzo atrakcyjnym miejscem dla wielu przybyszów. Jednym z najsławniejszych był urzędnik fabryczny, Czech Jan Zatloukal, który popularyzował tutaj muzykę poprzez naukę gry na instrumentach dętych. Już w spisie ludności z 1900 r. da się zauważyć znaczny wzrost liczby mieszkańców w stosunku do 1890 r. – z 1334 do 2096 osób. Wobec tego zjawiska duży problem stanowił brak bazy noclegowej, część pracowników musiała korzystać z niej w Cieszynie. Jaroslaus Winkler postanowił więc otworzyć w Goleiszowie hotel wyposażony we wszystkie nowoczesne udogodnienia. Mimo protestów rady gminy udało mu się uzyskać koncesję, dzięki czemu oddał obiekt do użytku jeszcze w 1900 r.

W cementowni funkcjonowało 12 pieców szybowych typu „Schneider”, gdzie palono po 12 godzin na dwie zmiany, a w sobotę nawet po 18 godzin. W niedzielę z kolei młynarze klepali dużymi młotkami żarna o przekroju 2 m i niemal 50 cm grubości kamienia. W hali maszyn działały dwie maszyny: jedna poruszała halę cementu,



Logo cementowni w Goleiszowie, źródło: „Zeitschrift des Österreichischen Ingenieur-Vereines”, Werbeteil 1914 r.

druga zaś oddział młynów surowca. Fabryka zdawała się bardzo dobrze prosperować. W 1905 r. informowano, że cement portlandzki z Goleiszowa wypełnia 12 000 wagonów rocznie, a zyski udziałowców wyceniano na 11%. W następnym roku miały one wynosić 12%, a w 1908 r. aż 14%. W 1912 r. znów wynosiły 12%, lecz bilans czystego dochodu prezentował się całkiem nieźle, dochodził bowiem do kwoty 579 401 koron. „Neues Wiener Journal” w wydaniu z 29 sierpnia 1905 r. nawet określił tutejszy zakład przemysłu cementowego jako jeden z największych w Austrii! W 1906 r. nastąpiło przełomowe wydarzenie: cementownia postanowiła wyemitować 7500 akcji po 400 koron za sztukę, a tym samym weszła na giełdę wiedeńską. Ostateczne zezwolenie na taki krok uzyskano 28 października 1906 r. od ówczesnego ministra finansów Austrii Witolda Korytowskiego.

Warto odnotować również wspieranie miejscowej ludności przez tutejszą fabrykę cementu portlandzkiego. Otóż 2 października 1899 r. w Goleiszowie wybuchł pożar, który zniszczył 51 budynków, w tym 21 mieszkalnych. Gaszono go z wielkim trudem, chociażby z tego względu, że mnóstwo wody z pobliskiego potoku wykorzystano



wcześniej do budowy cementowni. Jej dyrektor Hugo Luther podarował pogorzelncom 10 000 złotych reńskich (20 000 koron). Kwota ta zdecydowanie przewyższała ofiarę cesarza, który przeznaczył dla tutejszych mieszkańców 1000 koron. Premier Franz von Thun und Hohenstein też wsparł pogorzelnców oraz postanowił zawitać do Goleiszowa i odwiedzić przy okazji dopiero co powstałą cementownię. Dyrekcja fabryki wspomogła również ludność Kisielowa po pożarze 4 lipca 1907 r., przekazując na rzecz poszkodowanych 100 koron. Później dotowała taką samą kwotą ubogich uczniów z Goleiszowa; wsparła również budowę szkoły w tej miejscowości, a po uroczystości poświęcenia nowego obiektu zorganizowała wielki obiad w zakładowej kantine. Cementownia ofiarowała także środki w wysokości 100 koron na budowę pomnika superintendenta morawsko-śląskiego Kościoła ewangelicko-augsburskiego Theodora Haasego. Znacznie więcej pieniędzy wyłożyła na powstanie przystanku kolejowego przy fabryce – kilka tysięcy koron. Na budowę kapliczki cmentarnej w Kisielowie przekazała z kolei 40 kwintali wapna budowlanego.

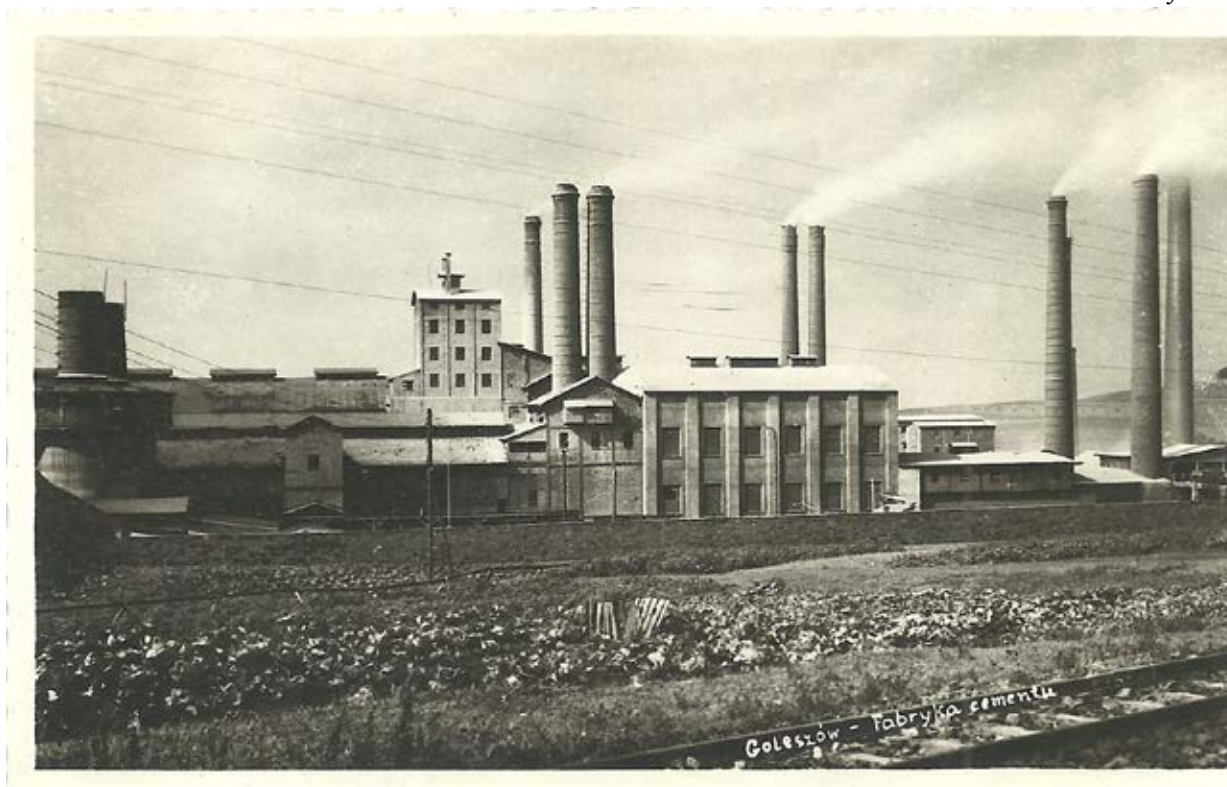
Niestety, praca w cementowni miała również swoje ciemne oblicze. Prasa odnotowywała wiele wypadków, które zdarzyły się w tamtych latach. Jak pisał „Nowy Czas” w nr. 14 z 1909 r.: „Tutejsza fabryka na wyrabianie cementu stała się niejednemu robotnikowi zgubą, gdyż podkopała jego zdrowie albo mu ciężkie pokaleczenie zadała, stała się nawet kilku robotnikom grobem”. Tylko w pierwszej połowie 1909 r. zginęło pięć osób!

Znacznie wcześniej również nie brakowało takich wypadków, jak ten Jędrzeja Śliwki, który upadł głową na podłogę cementową z wysokości dwóch metrów. Jeśli chodzi o pewne niedogodności, to niezwykle zastanawiający jest brak dobrze wyposażonej łazienki. W „Nowym Czasie” narzekano, że robotnicy zabrudzeni pyłem i innymi zanieczyszczeniami nie mogą się umyć w zakładzie pracy. Z kolei ciekawe wydarzenie miało miejsce w kwietniu 1913 r., kiedy to czterech włamywaczy dostało się do kantyny fabrycznej, skąd ukradli 40 koron i różne przedmioty. Jednego udało się dosyć szybko złapać, ale pozostali zdołali uciec.

Po wybuchu I wojny światowej fabryka częściowo się przebrzmowała. W kantine uruchomiono szpital rezerwowo Czerwonego Krzyża dla chorych i rannych żołnierzy; wykorzystano w tym celu dwie wielkie sale i pięć pokoi, a fabryka wydała na odpowiednie urządzenia 1000 koron. Wsparła również austro-węgierskie lotnictwo kwotą 500 koron. Niejeden pracownik cementowni zginął na wojnie, w tym gronie znalazł się np. tutejszy placmajster (dozorca).

Działalność fabryki od zarania do czasów I wojny światowej cechowała się dynamicznym rozwojem. O pozycji cementowni świadczy fakt, że była zaliczana do najlepszych w Austrii. Budziła na tyle duże zainteresowanie, iż odwiedził ją sam premier. Chociaż pewne środowiska starały się ją deprecjonować, bez wątpienia stanowiła jedno z ważniejszych centrów przemysłowych w monarchii Habsburgów.

*Rafał Urbaczka*



Goleiszów, Cementownia, 1938 r. Fot. z archiwum Jana Cichego

# Kącik artysty

# Bogdana Zakolska

Bogdana Zakolska: poetka, pisarka (opowiadanie: *Jak to było za Niemca w cieszyńskiej szkole*), malarka. Tłumaczy z języka rosyjskiego, niemieckiego, czeskiego. Śpiewa (altem) w ewangelickim chórze kościelnym w Dzięgielowie. Propagatorka rękodzieła – ukochanym jej tworzywem jest wełna owcza, z której tworzy elementy ubioru. Osoba niezwykle kreatywna. Sama o swoich talentach mówi ze skromnością: „Ja to dostałam, nie ma w tym mojej zasługi”. Twierdzi, że w jej życiu decydującą rolę odgrywał przypadek. Przypadek stanowi zdarzenie lub splot zdarzeń, których się nie da przewidzieć. Ale moim zdaniem zwykle po upływie pewnego czasu okazuje się, że tak właśnie miało być. Według mnie oznacza to, że owym przypadkiem rządzi jakaś siła wyższa, która doskonale wie, jak napisać scenariusz naszego życia.

Witold Gombrowicz w *Ferdydurke* zastanawiał się: „Czyż nie jest tak, że każdy jest po trosze artystą? Nie jestże prawdą, że ludzkość tworzy sztukę nie tylko na papierze lub na płótnie, ale w każdym momencie życia codziennego – i gdy dziewczę wpina kwiat we włosy, gdy w rozmowie wypśnie się wam żarcik, gdy roztapiamy się w zmierzchovej gamie światłocienia. Czymże to wszystko jest, jeśli nie praktykowaniem sztuki?”. Nawet jeśli pani Bogdana nie uważa siebie za artystkę, to każdy przejaw jej twórczości ma ten niepowtarzalny charakter, który odróżnia dzieła artysty od wyrobów rzemieślniczych. Na pewno wynika on ze szczególnego stosunku do rzeczywistości. Warto przywołać tu refleksję Pabla Picassa: „Artysta jest zbiornikiem wzruszeń pochodzących zewsząd:

z nieba, z ziemi, z kawałka papieru, z przechodzącej postaci, z pajęczyny”. Nie ma co do tego wątpliwości żaden odbiorca opowieści Bogdany Zakolskiej, kiedy słucha jej opisów zdarzeń, poglądów na temat życia, natury, środowiska, historii.

Chciałoby się powtórzyć za Albertem Camusem: „Tylko artyści umieją patrzeć”. Wrażliwość, szacunek i pokora stanowią cechy prawdziwego artysty, również pani Bogdany. Publikujemy tutaj fragment jej wiersza, który jest wyrazem zachwyty naturą, wielkiej dobroci i dojrzałej mądrości. Dla naszej bohaterki tworzywem pozwalającym na materializowanie swoich odczuć i impresji – a zarazem na dzielenie się nimi z innymi ludźmi – są też farby. Maluje obrazy pełne subtelności i życzliwości w prezentowaniu otaczającego świata. Czasem w jej pracach uwidacznia się jakiś szósty zmysł – tak jak np. w kolażu powstałym 31 marca 2010 r.

Bogactwo doświadczeń całego długiego życia ukształtowało osobę wrażliwą na piękno natury, ale także nadzwyczaj praktyczną, zaradną. Dzięki kreatywnej postawie Bogdana Zakolska jest autorką niezwykle genialnego wynalazku, który – choć genialny w swej prostocie – nie został jednak doceniony przez Urząd Patentowy. Wymyśliła moduły dziergane z wełny, z których można wykonać niezliczone kombinacje ubiorów. To rewelacyjny pomysł na wykorzystanie wełny jako tworzywa, pracy własnych rąk oraz prostych narzędzi: wrzeciona i drutów. (Więcej na ten temat można przeczytać w „Kalendarzu Golezowskim” 2017, w tekście M. Szteler-Furmaniuk *O krok od patentu*).







Kolaż pt. *Apokalipsa* z 31 marca 2010 r.



Nie sposób w krótkim artykule opisać wszystkich aktywności i zainteresowań, które wypełniają życie pani Bogdany. Co wyróżnia artystę? Niewątpliwie również pracowitość. Jakby uzupełniając swą zacytowaną już tu obserwację, Picasso powiedział też: „Inspiracja istnieje, ale musi cię zastać przy pracy”. Ziellarstwo, teatrzyk kukielkowy, opowiadania, artykuły, tłumaczenia z języków obcych, pilotowanie wycieczek – w każdej z tych dziedzin wyraża się ogromny kreatywny potencjał pani Bogdany. Ale jak sama mówi, wszystko zawsze dzieje się z potrzeby chwili.

#### **Modlitwa prababki *in spe* (fragmenty)**

Panie, to ja,  
 ta sama mała dziewczynka,  
 co Ciebie kiedyś prosiła o spokojny lot ptaków na niebie,  
 o to, by nie płoszył ich ryk bombowców,  
 nie dusił pożarów dym, by nie spadały martwe.  
 Prosiłam, by z nieba spadały kwiaty –  
 kolorowe, wielkie, jak spódniczki.  
 Jedną ubrałabym i tańczyła do śpiewu ptaków po polu.  
 Dziś proszę Cię o niezagłuszoną hałasem człowieka ich pieśń. [...]  
 Panie, to ja,  
 ta sama dojrzała matka,  
 co kiedyś Ciebie prosiła o spokojny czas na wzrost naszych dzieci,  
 o to, byś dzieci tych strzegł, gdy płoszyć je zacznie świat.  
 By była w nich Twoja iskra wolności i nas, rodziców, ciepło –  
 co da im siłę kwitnienia, owocowania dobrem,  
 rozumnym tworzeniem tam, gdzie życie im wskaże.  
 Dziś już tylko dziękuję, żeś ubogacił nas nimi,  
 A je Sobą, Panie.  
 Panie, to ja,  
 ta sama matka-babcia,  
 co Ciebie o łaskę dla wnuków wciąż prosi od lat,  
 ich spokojne dojrzewanie,  
 o to, by miały odwagę być sobą, z Tobą i z nami  
 wśród wszelkich ludzi i spraw.  
 Pomóż im wybrać zadania i drogi.  
 Daj zdrowie, pojętność i do pracy chęć.  
 Daj życzliwości radość i serce prawdziwe.  
 I dziś nie ustaje ta prośba. [...]

*Bogdana Zakolska, 2009 r.*



## W miynsopuscie na muzyce

Kiej starziczek ze stareczkóm jeszcze młodzi byli,  
w miynsopuscie strasznie radzi na bale chodzili.  
Tak łobyczoj stary kozoł, coby sie radować,  
masno jeś i nie żalować, tańczyć i błoznować.  
A że zawdy na Cieszyńskim radzi tańcowali,  
tóż na bale z wielkóm hyróm dycki chodzowali.  
Stareczka kabotek prali, szumnie biglowali,  
a starziczek z łodmaryje weste wycióngali.  
Wszystki knefle musiały sie blyszczeć jak gwiozdeczki,  
tak samo i strzybne hoczki, i pas łod stareczki.  
Na przedblyżki wszycko w chlywie gibko porobili,  
starzik siana, słómy nakłod, starka podojili.  
Jeszcze sześ nie zabimbało, muzykanci grali,  
kiej starziczek ze stareczkóm na muzyke gnali.  
Stareczka wyżurkowani, w suknie wypyrzczóni,  
a starziczek w swój łodśwyntni ancug łobleczóni.  
Na muzyce dynto grała same stare kónski:  
kołomajki, szpacyrpolke, wyke, czardasz ślónski,  
goleszowskóm, grabowego lebo szot-madziara,  
co go ksiynžno z Dziyngielowa kiejsik tańcowała.  
Starziczek se cupnył nogóm: „Lyndra mi zagrejcie,  
a gdo umiy go tańcować,  
hnet sie ustawiejcie”.  
Potym w tańcu –  
„Rozpuszczany!” – wesolo zawołoł  
i kaździutkóm z tańcowaczek  
szumnie wytańcowoł.  
Stareczka se w tańcowaniu  
też nie folgowali,  
„Hólana mi dzisio grejcie!” –  
głośno zawołałi,  
a potym mietlorza,  
szołtyske, rectora,  
cieszynioka, diobołka  
i jeszcze kowola.  
Tańcowali ze starziczekym,  
aż jim wytrómbili,

unawiyni i wiesieli do dóm sie smyczyli.  
Kotylióny bómbelały s przodku na kabocie,  
kiej go starzik wartko wieszoł przy chlywie na płocie,  
a norónczko kwiotków, co starka dostała,  
jeszcze przed dojnym do źberka schowała.  
Taki to już było kiejsi balowani,  
kiej bydło czakało zawdy na śniodani.  
Z muzyki do chlywa, bo krowy ryczały,  
gazdoszkóm po balu wyspać sie nie dały.

Lidia Lankocz





## Znajdź cień należący do tańczącej pary.



## Słowniczek

**miynsopust** – karnawał

**masno jeś** – tłusto jeść

**błoznować** – żartować

**hyra/hyróm** – duma/dumą

**kabotek** – rodzaj białej haftowanej bluzki, wkładanej pod suknię cieszyńską

**bigłować** – prasować

**łodmaryja** – szafa

**westa** – kamizelka

**ancug** – garnitur

**knefle** – guziki

**strzybne hoczki** – srebrne hoczki (ozdoba sukni cieszyńskiej)

**na przedbryżki** – prześcigając się; kto pierwszy, ten lepszy

**muzyka** – potańcówka, bal

**wyżurkowani** – odświętnie wyczepieni / zaczepieni

**wypyrzcóni** – odświętnie wystrojeni

**cupnył** – mocno tupnął

**hnet** – zaraz

**tańcowaczki** – tańczące kobiety

**wytrómbili** – wytrąbili (dawniej specjalnym sygnałem, granym na trąbce, ogłaszano

koniec imprezy)

**kabot** – marynarka

**źberek** – naczynie z drewna z dwoma uchwytyami

**kołomajki, szpacyrpolka,**

**wyka, czardasz ślónski,**

**goleszowsko, grabowy,**

**szot-madziar, lynder, hólan,**

**mietlorz, szołtyska, rector,**

**diobotek, cieszyńniok, kowol**

– wybrane tańce folkloru

tanecznego Śląska

Cieszyńskiego

# Pszczoły ofiarami pestycydów

*Myśleć potrafi niewielu, ale opinie chcą mieć wszyscy.*

*Arthur Schopenhauer*



Chyba nikt nie ma wątpliwości, jak istotną rolę w otaczającym nas środowisku naturalnym odgrywają pszczoły. Od kilkadziesiątu lat powtarzane są komunikaty o stałym zmniejszaniu się ich populacji i zagrożeniach, jakie to stwarza dla przetrwania wszystkich istot żyjących na naszej planecie. Dzięki rozlicznym badaniom i obserwacjom przeprowadzonym przez biologów „wiemy już, że w niektórych częściach świata jest za mało zapylaczy i wskutek tego spadają nasze plony. W jabłoniowych i gruszkowych sadach w Syczuanie sadownicy muszą ręcznie zapylać kwiaty na drzewach, na najwyższe gałęzie posyłając dzieci, bo owady wymarły wskutek nadmiernego użycia pestycydów. W Indiach plony z upraw roślin zapylanych przez owady, w tym wielu warzyw, spadają z powodu niedoboru pszczół” (Dave Goulson, *Łąka*).

Dlaczego tak się dzieje? To pytanie stawiają sobie nie tylko naukowcy, ale także pszczelarze oraz wszyscy, którym bliski jest los pszczół i innych zapylaczy. Wszyscy, którzy dostrzegają zagrożenia wynikające z braku tych pożytecznych owadów. Nie trzeba nam tłumaczyć, że zanieczyszczenie środowiska to wyłącznie konsekwencja działań ludzkich. „Wskutek naszych poczynań zacznie brakować żywności i wody. Nasze dzieci będą wiodły dużo uboższe i trudniejsze życie niż my. Ochrona przyrody dotyczy nie tylko nosorożców jawańskich i irbisów śnieżnych, ale także pszczół, nietoperzy i niesporczaków” (*Łąka*). Takie alarmujące komunikaty, które wzywają do natychmiastowych radykalnych zmian, przynoszą jednak zazwyczaj niewielki skutek. Ludzie w obliczu ciągłych niepokojących doniesień racjonalizują sobie tę przerażającą wizję, by obronić się przed lękiem, jaki wywołuje. „To nie moja sprawa – mówimy sobie w duchu – ja przecież staram się chronić środowisko. Segreguję śmieci...” Czasem nasza wyliczanka kończy się już w tym miejscu. Co oprócz segregowania śmieci (których i tak z roku na rok produkujemy coraz więcej) robimy, żeby zachować życie na naszej planecie?

Zostawmy na razie kwestię śmieci, bo zasługuje na odrębny, obszerny artykuł. Powróćmy do zagadnienia zmniejszającej się populacji owadów zapylających. Jak

twierdzi Dave Goulson: „Spadek liczebności pszczół ma bez wątpienia wiele różnych przyczyn, takich jak choroby, pajęczaki *Varroa destructor* (w przypadku pszczół miodnych), brak kwiatów, monotonna dieta i ekspozycja na pestycydy. Czynniki te nawzajem na siebie wpływają – lekko podtrute pszczoły mogą być bardziej podatne na choroby, mniej odporne na głód i tak dalej”. Podczas swoich długoletnich badań cytowany autor wraz z innymi biologami odkrył istotną przyczynę znikania pszczół. „W połowie lat dziewięćdziesiątych wprowadzono nowy rodzaj pestycydów – neonikotyny, syntetyczne związki chemiczne spokrewnione z nikotyną. Można nimi powlekać nasiona przed wysiewem – kiełkująca roślina wchłonie je i rozprowadzi po całym ciele. Owad, który się do niej doberze, umrze niezależnie od tego, który kawałek zje. Atakują one system nerwowy i mózg owada,



blokują receptory i są niezwykle toksyczne już w bardzo małych ilościach”. Goulson przeprowadził szereg doświadczeń, które wykazują, że spożycie nawet niewielkiej ilości trucizny przez pszczoły, trzmiele i inne owady „może upośledzać zdolność do uczenia się i przenoszenia pożywienia do gniazd. Neonikotyny mogą mieć duży wpływ na populacje dzikich trzmieli. W naturze trzmiele szukające pożywienia oddalają się od gniazda na kilka kilometrów. Mają zdumiewające zdolności nawigacyjne. Muszą uczyć się wydobywać nektar i pyłek z kwiatów o różnej budowie, muszą umieć znaleźć drogę powrotną. Żeby gniazdo mogło się rozwijać, przez wiele





dni codziennie od rana do wieczora latają wte i wewte. Upośledzenie zdolności poznawczych wskutek kontaktu z pestycydami, kiedy gniazdo dzikich pszczół jest w pobliżu pola rzepaku wyhodowanego z nasion powleczonych imidaklopridem, powoduje, że podtrute robotnice częściej się gubią. (...) Regularnie używany imidakloprid może akumulować się w ziemi. Jeśli po roku w glebie wciąż jest dość dużo pestycydów, to dodawanie kolejnych porcji sprawi, że stężenie będzie rosło. Neonikotynydy rozpuszczają się w wodzie. Badania przeprowadzone w Holandii sugerują, że wskutek używania dużych ilości neonikotynydów do ochrony upraw cebuli stężenie trucizny w pobliskich zbiornikach wodnych i rzekach może przekroczyć dwieście ppb, co przypuszczalnie wystarczy, by zabić wszystkie żyjące w nich owady. Przez ostatnich dwadzieścia lat neonikotynydy powoli kumulowały się w glebie na całym świecie. Wszystkie żyjące na terenach rolniczych roślinożerne owady zjadają truciznę. Mądrze byłoby przestać używać neonikotynydów”.

Tutaj zapewne pojawi się kluczowe pytanie: „Jak więc rolnicy mają kontrolować szkodniki żerujące na roślinach, choćby na rzepaku?”. Prawdopodobnie wiele osób odpowie: „Cóż, nie ma innego sposobu, bez tych środków nie uzyskamy tak dużych plonów”. A co można usłyszeć od naukowców, którzy badają wpływ pestycydów na środowisko? Ponownie oddajmy głos Goulsonowi: „Profilaktyczne stosowania trudno rozkładających się pestycydów prowadzi do akumulacji toksycznych substancji w środowisku, zagraża pszczołom i innym pożytecznym owadom i najprawdopodobniej sprawia, że szkodniki wytwarzają odporność, jak w Stanach Zjednoczonych, gdzie część populacji stonki ziemniaczanej prawie w ogóle nie reaguje na neonikotynydy”.

Od dziesiątek lat w uprawie roli zalecana jest metoda, którą w skrócie nazywa się IPM – integrowana ochrona roślin. Polega ona na łączeniu efektywnych, środowiskowo bezpiecznych i społecznie akceptowanych metod biologicznych, agrotechnicznych i chemicznych, które utrzymują populację agrofagów (chorób, szkodników i chwastów) poniżej progu szkodliwości. Jak przekonują naukowcy, powinniśmy wrócić do IPM – maksymalnie ograniczyć użycie środków owadobójczych, monitorować aktywność szkodników i wspierać ich naturalnych wrogów, a po środki chemiczne sięgać tylko wtedy, gdy naprawdę nie ma innego wyjścia. Przeprowadzono szereg badań, z których wynika, że – paradoksalnie – „plony rzepaku nie są obecnie większe niż w 1991 roku, kiedy neonikotynydów nie było. Badania dotyczące upraw soi w Brazylii sugerują, że gdyby hodowcy przetrucili się na IPM, otrzymaliby taki sam lub większy zbiór przy mniejszych wydatkach” (Łąka).

Przedstawiony tu problem stanowi tylko niewielki wycinek kręgu zagadnień związanych z ochroną środowiska, lecz musimy pamiętać, że zaburzenie harmonii i utrata choćby jednego składnika ekosystemu mogą mieć zatrważające konsekwencje dla życia na naszej planecie. „Pszczoły zapylają rośliny, muchy rozkładają odpadki, bakterie w brodawkach korzeniowych wiążą azot z powietrza, rośliny wytwarzają tlen, którym oddychamy, przetwarzają dwutlenek węgla, który wydychamy, i dostarczają nam opału, jedzenia, odzieży i leków. Pożywienie, czystą wodę i czyste powietrze zawdzięczamy skomplikowanej sieci międzygatunkowych interakcji, które dopiero zaczynamy rozumieć. Nie potrafimy powiedzieć, ilu gatunków potrzebujemy, wiemy tylko, że je tracimy” (Łąka).



# Szachy w Goleszowie

Chcąc pisać o goleszowskich szachach, warto wspomnieć, że ich klubowe początki sięgają połowy lat 50. Najpierw miłośnicy tej gry zrzeszeni byli pod szyldem Budowlanych Goleszów, później przechodzili przez ZKS-y, LKS-y, LZS-y, aby od 2005 r. zaistnieć jako samodzielny klub szachowy SSz Olimpia Goleszów. Niestety, nie dołożono należytych starań, żeby zachować dokumentację z pierwszych kilkudziesięciu lat, przetrwały zaledwie szczątkowe materiały. Ponowny rozkwit zainteresowania szachami w Goleszowie, jaki widzimy równo od dwóch dekad, rozpoczął się całkiem przypadkowo turniejem 7 lutego 2002 r. O tych łącznie blisko 70 latach można by napisać opasłą książkę, ale teraz postaram się napisać tylko skrótowo o minionym roku.

Szukając sukcesów, musimy mieć na uwadze, że w szachach bardzo o nie trudno ze względu na dużą i stale rosnącą popularność tej dyscypliny. Centralny Rejestr Polskiego Związku Szachowego obejmuje niemal 100 tysięcy zawodników! Już nawet medalowe miejsca na mistrzostwach Śląska trzeba uznać za naprawdę dobry wynik, zważywszy, że Śląsk jest czołowym regionem szachowym w kraju. Przykładowo eliminacje do mistrzostw Polski są aż trzystopniowe, często wywalczenie udziału w finale oznacza pozostawienie w pokonanym polu nie kilku, lecz nawet kilku tysięcy konkurentów.



Aktualnie nasz klub ma ponad 50 zarejestrowanych zawodników. Wprawdzie skupiamy się głównie na młodzieży, ale pierwszy spektakularny sukces w 2021 r. odniosła drużyna seniorów. Po blisko 30-letniej przerwie wystawiliśmy ją do rozgrywek IV ligi i okazała się bezkonkurencyjna, w przekonującym stylu wygrała wszystkie mecze. Dosyć nieoczekiwanie świetnie wypadła także drużyna juniorów, która zajęła miejsce na podium w swojej III lidze. Indywidualnie to był rok Mateusza Myrmusa, który wygrał dwa mocno obsadzone ogólnopolskie turnieje online, a po 2. miejscu zajęтым

w półfinałach Mistrzostw Polski w Jastrzębiej Górze zasilił naszą trzyosobową reprezentację w finałach. Co jeszcze należałoby wymienić, Maja Nieckarz, Mateusz Myrmus, Michał Niesyt i Mateusz Macura zdobyli łącznie sześć medali na mistrzostwach Śląska i w pucharze Śląska. Nasi zawodnicy dominowali w Szachowej Lidze Podbeskidzia (wprawdzie nie trawię tej nazwy, jednak nie przeszkadza mi, jeśli w czymś takim nasi wygrywają niemal we wszystkich klasyfikacjach). Rok 2021 przyniósł prawie 300 startów i sporą część uzyskanych wyników należy uznać za bardzo wartościowe.

Nie mogę nie wspomnieć, że miałem absolutnie wyjątkową okazję zagrać partię z wielokrotnym mistrzem świata, który dotychczas legitymuje się największymi osiągnięciami w historii tej dyscypliny i od ponad dwudziestu lat jest numerem jeden na światowej liście rankingowej. To nie kto inny, tylko sam Garri Kasparow w sierpniu był gościem dr. Adama Mokrysza i – ku swojemu ogromnemu zaskoczeniu – otrzymałem zaproszenie do symultany. Niesłychana sytuacja, na miarę Nadalą grającego na korcie w Cisownicy albo Barcelony grającej w pierwszym składzie na goleszowskim orliku!

Mamy bardzo ambitne plany na 2022 r. Kilkanaście imprez, w tym cztery międzynarodowe turnieje Mokate i cztery turnieje Kania Finanse „Olimpia i Przyjaciele”. Perełkami wśród nich będą: majowy czterodniowy turniej w szachach klasycznych Kania Finanse – „Izydora





Palowskiego Pamięci”, jesienny Turniej Mokate o Puchar Prezesa Zarządu dr. Adama Mokrysa i czerwcowy Międzynarodowy Turniej o Puchar Gminy Goleszów, o którego objęcie patronatem poprosimy panią wójt Sylwię Cieślak.

20 lutego br. w Goleszowie odbył się 40. Międzynarodowy Turniej Szachowy Mokate (160. duży turniej organizowany w naszej miejscowości). Grało aż 9 zawodników z tytułami międzynarodowymi, listę startową otwierali GM (arcymistrz) Rafał Antoniewski i GM Monika Soćko, dlatego też wygrał 12-letniego Kamila Warchoła od niedawna mistrza FIDE, występującego z 14. numerem startowym, uznać można za niespodziankę. Więcej o turnieju przeczytamy na [www.goleszow.pl](http://www.goleszow.pl).

Zapraszam do śledzenia naszej strony na Facebooku, tam znajdują Państwo informacje o startach naszych zawodników i zapowiedzi planowanych wydarzeń.

*Karol Linert*

*Stowarzyszenie Szachowe Olimpia Goleszów*

*(Zdjęcia pochodzą z archiwum klubu, UG Goleszów i „Gazety Ustrońskiej”)*



Garri Kasparow vs. Karol Linert

## Młodzi judocy z naszej gminy

23 stycznia 2022 r. w Bielsku-Białej podczas Mistrzostw Województwa Śląskiego w Judo wiele razy można było usłyszeć o mieszkańcach gminy Goleszów. Mikołaj Kojis z Puńcowa uzyskał tytuł mistrza Śląska, a Lilianna Duraj z Goleszowa wywalczyła tytuł wicemistrzyni. W tych samych zawodach na miejscu 7. wśród młodzików uplasowali się Najmila Brudny z Cisownicy (kategoria waga do 57 kg) oraz Jan Lipiński z Dziegielowa (do 66 kg). Wszyscy należą do sekcji judo Klubu Sportowego Cieszyn, ich trenerem głównym jest Arkadiusz Lipa, jego asystentem zaś Artur Walczuk.



W tych samych mistrzostwach mieszkaniec Cisownicy Aleksander Kurdun zdobył srebrny medal w kategorii do 66 kg. Zawodnik trenuje w Akademii Judo Sparta Skoczów i w latach ubiegłych również osiągnął znaczące sukcesy: w 2019 r. został mistrzem Śląska w kategorii do 50 kg oraz złotym medalistą międzywojewódzkich mistrzostw młodzików (do 55 kg); w 2020 r. – srebrnym medalistą mistrzostw Śląska (do 60 kg); 2021 r. – brązowym medalistą takich mistrzostw (do 60 kg).



Aleksander Kurdun

# Miniony rok w LKS Goleszów

Rok 2021 był kolejnym, w którym nasz klub, tak jak wiele innych, w mniejszym lub większym stopniu musiał się zmagać nie tylko z rywalami na boisku, ale przede wszystkim z utrudnieniami spowodowanymi pandemią. Mimo okoliczności niesprzyjających uprawianiu sportu udało się nam zakończyć rozgrywki w czerwcu, a co najistotniejsze, w zdrowiu i bez poważniejszych kontuzji. A jak wyglądają wyniki drużyn LKS Goleszów na koniec poprzedniego sezonu? Seniorzy wrócili do skoczowskiej A-klasy, gdzie odbudowują się po spadku z ligi okręgowej, juniorzy i trampkarze nieźle radzą sobie w swoich ligach, z kolei młodzicy i orliki zbierają cenne doświadczenie na ligowych boiskach. W obecnym sezonie akurat trwa przerwa zimowa, jesienią nasze drużyny występowały ze zmiennym szczęściem, ale wyniki, choć ważne, nie są dla nas priorytetem.

Goleszowski LKS od lat kładzie nacisk na to, by jak najwięcej dzieci uprawiało sport, bo wiadomo, że w dzisiejszych czasach jest wiele innych zajęć i pokus, niekonięcznie związanych z ruchem na świeżym powietrzu. W klubie stawiamy na sportowców z naszej gminy i gminy w przeważającej mierze swoimi wychowankami. Odpowiadając na oczekiwania młodego pokolenia, staramy się, by znalazło ono u nas coś dla siebie, by zaplecze sportowe sprawiało, że młodzież chętnie spędza tu czas. Wierzymy, że przy okazji wynosi stąd wiele pozytywnych wartości, których nabywa się dzięki rywalizacji

sportowej. Stworzyliśmy również drużynę hokeja na trawie, co umożliwia trenowanie w klubie także dziewczynkom. Dodatkowe atrakcje na naszym obiekcie to tenis ziemny, tenis stołowy, siatkówka plażowa, koszykówka, bilard. Zapraszamy więc na ul. Sportową 2, gdzie na wszystkich chętnych czeka aktywny wypoczynek w pięknych okolicznościach przyrody.

Informujemy też o możliwości przekazania 1% podatku na rzecz LKS Goleszów (nr KRS: 0000114212). Z góry bardzo dziękujemy za wsparcie!

*Ludowy Klub Sportowy Goleszów*



## Rekordy Justyny

28 stycznia 2022 r. w Ostrawie odbyły się Halowe Mistrzostwa Śląska w Lekkiej Atletyce. Srebrny medal w biegu na 400 metrów – z nowym rekordem życiowym – zdobyła tam Justyna Zwias, z kolei bieg na 200 metrów ukończyła na 5. miejscu. Tydzień później na mityngu w Rzeszowie udało się jej pobiec jeszcze szybciej na 400 metrów i znowu ustanowiła swój rekord życiowy. Zawodniczka reprezentuje klub AZS AWF Katowice.





# Na sportowo, bez smartfonów

LKS Lesznianka zorganizował na początku ferii zimowych tygodniowy obóz sportowy dla dzieci i młodzieży. Uczestnicy, których było aż 23, zostali podzieleni na dwie grupy. Trenerzy-opiekunowie przygotowali dla nich zestawy różnorodnych zajęć: od ćwiczeń gimnastycznych, przez gry i zabawy intelektualne czy integracyjne, po ćwiczenia z tenisa stołowego; obie grupy miały też zajęcia ogólnorozwojowe z elementami wytrzymałościowymi i sprawnościowymi. Dzięki wielu formom aktywności każde dziecko mogło znaleźć coś dla siebie. Wszyscy spędzili ten czas w przyjaznej atmosferze i – co ważne – bez używania telefonów komórkowych i komputerów.

Gmina Goleszów udostępniła na potrzeby obozu salę treningową (oddaną do użytku w styczniu) oraz inne pomieszczenia w budynku Transgranicznego Centrum Szkolenia Strażaków w Lesznej Górnej.

— *Chociaż uczestników było dużo, udało się fajnie i pozytywnie wypełnić im czas. Ogromnym plusem jest zaangażowanie dzieci, które chętnie brały udział w zajęciach, wkładały w nie wysiłek, ale też oddawały się zabawie i integracji z rówieśnikami, bardzo potrzebnej w ich wieku. Okazuje się, że można się nie nudzić bez smartfonów i laptopów. Serdecznie dziękujemy za udział w naszym obozie* — powiedział Mateusz Lorc, prezes LKS Lesznianka.



## Nabór do Lesznianki

Zapraszamy wszystkie dzieci w wieku 5–8 lat na zajęcia z tenisa stołowego. Otwieramy szeroko swoje drzwi i chcemy szkolić kolejnych adeptów tej dyscypliny w naszej nowej salce. Czego ich nauczymy? Nie tylko gry w tenisa stołowego, ale także koncentracji i pewności siebie oraz innych umiejętności przydatnych zarówno w szkole, jak i w życiu dorosłym.

Kto wie, być może któryś z naszych nowych podopiecznych zostanie mistrzem Polski?

Wszelkich informacji udzieli Państwu wykwalifikowani trenerzy, dostępni w naszej salce (Leszna Górna 54) w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16–20 oraz w czwartki w godz. 17–19. Zachęcamy również do kontaktu telefonicznego: 669 189 267.

# Informator

## Urząd Gminy w Goleszowie

ul. 1 Maja 5, tel.: 33 479 05 10

[www.goleszow.pl](http://www.goleszow.pl) | [www.goleszow.bip.net.pl](http://www.goleszow.bip.net.pl),

<https://eurzad.goleszow.pl> | [urzad@goleszow.pl](mailto:urzad@goleszow.pl)

### Czas pracy Urzędu Gminy w Goleszowie:

	Biura Urzędu Gminy	Kasa Urzędu Gminy
poniedziałek	7.00 – 15.00	7.00 – 14.45
wtorek	7.00 – 15.00	7.00 – 14.45
środa	7.00 – 17.00	7.00 – 16.45
czwartek	7.00 – 15.00	7.00 – 14.45
piątek	7.00 – 13.00	7.00 – 12.30

Uwaga! W każdy ostatni dzień miesiąca Kasa Urzędu Gminy Goleszów czynna jest o godzinę krócej.

### Numery wewnętrzne poszczególnych komórek organizacyjnych Urzędu Gminy w Goleszowie, tel. 33 479 05 10 do 13 | Goleszów, ul. 1 Maja 5

Sekretariat Wójta – wew. 20

Biuro podawcze – wew. 29, 30

Urząd Stanu Cywilnego, ewidencja ludności – wew. 31

Kasa – wew. 26

Dowody osobiste – wew. 47

Wymiar podatków – wew. 25

Zapłata podatków – wew. 24

Opłaty z tytułu odpadów komunalnych i zwrot podatku akcyzowego – wew. 49

Inwestycje i remonty gminne – wew. 45

Numeracja budynków, podziały nieruchomości – wew. 32

Wycinka drzew – wew. 36

Ochrona środowiska, deklaracje ws. opłaty za gospodarowanie odpadami – wew. 28

Planowanie przestrzenne, wypisy i wyrisy – wew. 22

Biuro obsługi Rady Gminy Goleszów – wew. 53

Inspektor ochrony danych – wew. 40

Imprezy, rekreacja i promocja – wew. 44

Organizacje pozarządowe, kluby sportowe – wew. 43

Zarządzanie kryzysowe – wew. 42

### Goleszów, ul. Zakładowa 12

Drogi – wew. 81, 84

Dodatki mieszkaniowe, sprawy lokatorskie – wew. 82

Budynki komunalne, cmentarze komunalne – wew. 83

Gospodarka nieruchomościami – wew. 80

Sieci kanalizacyjne i wodociągowe – wew. 82

## Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej

ul. Szkolna 2, tel.: 33 479 05 17, 33 479 05 54,

[www.gops-goleszow.pl](http://www.gops-goleszow.pl)

### Godziny pracy:

pn., wt., czw. 7.00 – 15.00

środa 7.00 – 17.00

piątek 7.00 – 13.00

## Gminny Ośrodek Kultury

ul. Cieszyńska 25, tel.: 33 479 05 21, 573 444 553

[www.goleszow.com.pl](http://www.goleszow.com.pl) | [gok@goleszow.com.pl](mailto:gok@goleszow.com.pl)

### Godziny pracy:

pn., wt., czw. 8.00 – 19.00

środa 8.00 – 20.00

piątek 8.00 – 16.00

### Wypożyczalnia kostiumów karnawałowych:

pn. – czw. 8.00 – 18.00 | piątek 8.00 – 16.00

## Gminna Biblioteka Publiczna

ul. Cieszyńska 25, tel.: 33 479 05 22,

[www.goleszow.naszabiblioteka.com](http://www.goleszow.naszabiblioteka.com)

### Godziny pracy:

pn., czw., pt. 8.00 – 16.00

wt., śr. 8.00 – 17.00

## Gminne Centrum Informacji

ul. Szkolna 2, tel.: 33 479 99 28 wew. 18,

[gcigoleszow@gmail.com](mailto:gcigoleszow@gmail.com)

Numer alarmowy: 112

Policja: 997

Straż pożarna: 998

Pogotowie energetyczne: 991

Pogotowie gazowe: 992

Pogotowie wodociągowe: 994

Pogotowie ratunkowe: 999

**Wydawca:** Gmina Goleszów

**Redaktor naczelny:** Iwona Franek

**Redakcja językowa:** Katarzyna Szkaradnik

**Skład i opracowanie graficzne:** Izabela Lankocz-Gruszka

**Zdjęcie na okładce:** Marek Śmierciak

**Adres redakcji:** ul. 1 Maja 5, 43-440 Goleszów,  
tel. 33 479 05 10 wew. 44 | [panorama@goleszow.pl](mailto:panorama@goleszow.pl)

**Nakład:** 2000 egzemplarzy

**Druk:** Offsetdruk i media sp. z o.o.

**Redakcja nie zwraca nadsyłanych materiałów oraz zastrzega sobie prawo m.in. do wyboru tekstów do publikacji, ich skracania i opracowania redakcyjnego. Materiały do następnego numeru można dostarczać do 15 dnia miesiąca poprzedzającego jego wydanie.**







